

DZIENNIK NARODOWY

KINO-TEATR
ROMA
Al. 3-go Maja 11

Potężny dramat upadłej kobiety zaprzędej się, by ratować ukochanego p. t.
Ostatni alarm
W roll głów.: Constance Benett—niemka, Robert Montgomery—anglik, Oskar Homolya—szpicel
Popołudniówka: Szarża lekkiej brygady
Początek o godz. 5 w święta o 3 po poł. Ceny zwykłe

DYSKUSJA NAD WIELKIEM I PALACEM ZAGADNIENIEM RUSKIM, która toczyła się w Klubie Społeczno-Politycznym, o czym już informowaliśmy, jest w naszym życiu zbiorowym przejawem niezmiernie charakterystycznym. W dyskusji tej brali udział bardzo wybitni znawcy zagadnienia ruskiego, ludzie pełni dobrej woli w stosunku do tego zagadnienia, pełni przytem, wszyscy, najgłębszej troski patriotycznej o losy naszej ziemi Czerwińskiej. Wydawałoby się więc, iż porozumienie między takimi ludźmi nie będzie trudne. Dyskusja tymczasem wykazała coś wręcz przeciwnego. Rozbieżności, które się w niej ujawniły, były nie do pokonania i nie do przewyciężenia. Nie można pogodzić poglądów skrajnie liberalnego, który domaga się pełnego równoprawienia narodowości ruskiej (czy ukraińskiej), i poglądu, według którego sprawa ruską winna być rozwiązana... mniczem i żelazem, bezwzględnie i surowo; poglądu, według którego niema w ogóle odrębnej narodowości ruskiej, czy ukraińskiej, niema więc powodu zaprzatać sobie głowy postulatami, czy uroszczeniami tej części ludności.

Dyskusja w Klubie Społeczno-Politycznym nie była czemś oderwanym, wiszącym w powietrzu — odbija ona nastroje, panujące w naszym społeczeństwie, we wszystkich sprawach mniejszościowych nieodczuwaniem, chwiejnym, rozdartym rozbieżnościami — których ani praktyka, ani teoria nie zdolała dotychczas wyrównać. Brak programu, jednolitego i wyraźnego, w sprawach mniejszościowych wisi, jak prawidła z morna, nad całym obrzymim, tak doniosłym, kompleksem tych zagadnień, uniemożliwia wszelką konstruktywną i trwałą politykę, opartą o wyraźne wytyczne, utrudnia w najwyższym stopniu wyprostowanie i powiśnięcie i zagmatwianie szkieletów tej polityki.

Jest to tem groźniejsze, iż po tamtej stronie namzu chaosowi i bezprogramowości przeciwstawia się program jasny, wyraźny, jednolity, jednoznaczny.

(ch.)

Najmocniejsza pozycja Jak społeczeństwo szacuje ministrów
(Patrz art. wstępny na str. 3-ej).

Goering otrzymał buławę
BERLIN. Kanclerz Hitler, jako na szelny wódz sił zbrojnych, wręczył w kancelarii Rzeszy buławę marszałkowską feldmarszałkowi Goeringowi.

Porwanie w N. Yorku
NOWY JORK. Syn jednego z najbogatszych tutejszych adwokatów kilkunastoletni Piotr Levine został porwany przez nieznaną sprawców w czasie powrotu ze szkoły. Ojciec porwanego chłopca otrzymał wezwanie do złożenia okupu w wysokości 60 tys. dolarów.

Powódź w Niemczech
BERLIN. W pobliżu Tubingen nastąpił z powodu przerwania tamy w rzece Neckaru. Wyrządzone przez powódź straty są znaczne. W akcji ratunkowej bierze udział wojsko i oddział frontu pracy.

Z piw, produkowanych w Kraju, najlepsze są Braulińskiego

Czternastce minut w Kole Ozonu

Prezes Dąbkowski wygłosi w Senacie deklarację o stosunku do rządu

Koło parlamentarne Ozonu zdecydowało się wreszcie wystąpić jako prawdziwy klub z deklaracją polityczną, określającą stanowisko Koła wobec rządu.

Próba wygłoszenia takiej deklaracji przy generalnej debacie budżetowej w Sejmie nie powiodła się. Jak wiadomo, przewodniczący grupy sejmowej Koła poseł Tomaszewicz zaprojektował wówczas tekst deklaracji, która dzieliła członków gabinetu na 2 kategorie: miłych i potępionych. Do ministrów miłych należeli wicepremier Kwiatkowski, minister Spraw Zagranicznych płk. Beck i minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki. Lista ministrów potępionych była dłuższa o jedno nazwisko. Rozpoczął ją naturalnie minister Rolnictwa Poniatowski, a za nim kroczyli minister Sprawiedliwości Grabowski, minister Oświaty Świętosławski i minister Opieki Społecznej Kościalkowski.

O innych członkach gabinetu projektowana deklaracja nie wspominała.

Przytoczone przez p. Tomaszewicza nazwiska ministrów spowodowały prawdziwą burzę w Kole i daleko idące wnioski aż do votum nieufności dla rządu włącznie. Dekompozycja Koła parlamentarnego Ozonu wystrępiła jaskrawie i gorsząco, wywołując rozliczne komentarze w kraju i w kołach politycznych. Przy tem rozbitciu postanowiono zaniechać składania wspólnej deklaracji politycznej Koła w Sejmie.

Upłynęło atoli kilkanaście dni. Sejm odprawił budżet, opadły namęt ności. Co się nie udało w Sejmie, to postanowiono zrealizować w bardziej dostojnym i zrównoważonym Senacie. Na dzień 1 marca, jako przyjemny dzień wypłaty djet, zwołano pełne posiedzenie Koła parlamentarnego Ozonu. Zebrało się kilkudziesięciu posłów i senatorów pod przewodnictwem prezesa sen. Dąbkowskiego.

Po posiedzeniu wydano krótki komunikat, w którym m. in. powiedziano:

Prezes Koła sen. Dąbkowski zreferował stanowisko Koła w związku z debatą budżetową na plenum Senatu.

Stanowisko to zostało jednomyślnie akceptowane przez Koło.

W kuluarach stał się wkrótce znany przebieg posiedzenia, które trwało zaledwie 14 minut. Prezes sen. Dąbkowski zaprojektował nowy tekst deklaracji politycznej, jaką w imieniu Koła złoży w Senacie. Deklaracja ta, jak słychać, nie potępiła żadnego z ministrów, ale tylko chwali i wylicza nazwiska tych członków gabinetu, z których „naogół całe Koło jest zadowolone. Na pierwszym miejscu idzie wicepremier Kwiatkowski, na drugim min. Beck, na trzecim min. Kasprzycki. Dosyć. Tyłko ta trójka pochwalona jest w deklaracji.

O innych ministrach deklaracja mówi ogólnikowo, że powinni oni wykazywać większą koordynację w działalności państwowej.

Tak sformułowana deklaracja polityczna Koła nie wywołała dyskusji ani sprzeciwów. Prezes sen. Dąbkowski złożył ma przyjętą deklarację w Senacie w poniedziałek, 7 marca, przy generalnej debacie nad budżetem.

lgn.

B. marsz. Rataj prezesem Str. Ludowego

Zamknięcie obrad Kongresu krakowskiego

Onegdaj w drugim dniu obrad Kongresu Stronnictwa Ludowego w Krakowie dyskusja miała przebieg bardzo gorący. Poruszono m. in. szereg spraw personalnych, co szczególnie przyczyniło się do podniesienia nastrojów. Kładziono nacisk na współdziałanie z robotnikami, zorganizowanymi w związkach zawodowych i PPS. Niemniej jednak stwierdzano, że w czasie strajku chłopskiego niektóre czynniki kierownicze ze strony robotników zawiodły.

Po ukończeniu dyskusji, zabrał głos w imieniu Komisji M. Rataj, odczytując projekt listy członków Rady Nacz. Stronnictwa, która to lista zawierała 100 nazwisk. Zaproponowana Kongresowi przez p. Rataja lista członków Rady Naczelnej zawiera m. in. następujące nazwiska: Thugutt, Rataj, Grudziński, Kosmowska, prof. Świętochowski, prof. Piekalkiewicz, Czapski, Kasperlik, Ścigalski, Kiernik, Bański, Gruszka, ks. Panaś, prof. Kot, prof. Kotowa, red. Bielenin, Mierzwa, Wittek, Zaremba, Krzeptowski, Kozga, Burda, Tepper, Jedliński, Schram, Stysz, Gdula, Kasprzak, dr. Tabisz, Sokalski, Moskał, Kojder, Mikołajczyk, Banach, Nosek, Nowak, Łazarczuk, Graliński, Mysiak, Ignar, Balcerzak, Chwaliński i inni. Następnie odczytana została lista zastępców członków głównego sądu partyjnego oraz głównej komisji rewizyjnej. Lista członków Rady Naczelnej została przyjęta przez aklamację.

Na przewodniczącego Kongresu oraz Rady Naczelnej zaproponowano p. Gruszkę, ponieważ dotychczasowy przewodniczący p. Thugutt oświadczył, że ze względu na zły stan zdrowia nie będzie mógł pełnić tych funkcji, nie usuwając się jednakże od prac w Stronnictwie. P. Thugutt otrzymał godność przewodniczącego honorowego. Na prezesa Stronnictwa zaproponowano p. M. Rataja. Początkowo i on nie chciał przyjąć tej godności, podając jako motyw zły stan zdrowia. Wysunął ze swej strony jako kandydata p. Mikołajczyka. Gdy ten odmówił p. M. Rataj zgodził się ostatecznie przyjąć godność prezesa.

W rezultacie wyborów do Rady Naczelnej Komitetu Wykonawczego weszli pp.: Mikołajczyk, Gruszka, prof. Kot, ks. Panaś, Mierzwa, Graliński, dr. Jaworski, Wittek, Czapski, Balcerzak, Grudziński i Król.

Na posiedzeniu Rady ukonstytuowało się Prezydium w następującym składzie: prezes — p. Gruszka, który został wybrany przez Kongres, wiceprezysi — Mikołajczyk i Nowak, sekretarz — Tepper.

Po dokonaniu wyboru władz, referował p. Mikołajczyk zgłoszone pod uchwały Kongresu wnioski, które zostały przyjęte przez aklamację. Podczas odczytywania wniosków politycznych, sala urzędzała burzliwe owacje.

Odczytano następnie rezolucję w sprawie polityki zagranicznej, poczem uchwalono wniosek następującej treści:

„Stronnictwo Ludowe urzędza w dniu 18 kwietnia b. r. wielką uroczystość w Raclawicach, bowiem hasło „Żywią i bronią“ ze względu na sytuację międzynarodową jest dziś aktualne. Chłop polski chce udowodnić, że bezpieczeństwo Polski zagrożonej potrafi obronić“.

Sąd Najwyższy skasował wyrok pozostający w związku ze strajkiem chłopskim

Odbyla się w Warszawie przed Sądem Najwyższym pierwsza rozprawa członka Stronnictwa Ludowego, Stanisława Bandury, który był zasądzony przez obie instancje na 6 miesięcy bezwzględnej kary za przestępstwa z art. 170 K. K., popełnione w związku ze strajkiem chłopskim (rozpowszechnianie wiadomości o zajściach w Kasinie).

Sąd Najwyższy uwzględnił kasację, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Władysław Grabski nie żyje

Zgon b. premiera Polski

Wczoraj o godz. 2.45 w nocy zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie Władysław Grabski, premier Rzeczypospolitej w latach 1920, 1924 i 1925, minister Skarbu w latach 1919, 1923, 1924 i 1925, minister Rolnictwa w r. 1918, zasłużony działacz społeczny.

Zmarły liczył lat 65.

Pan Prezydent R. P. wysłał do p. Katarzyny Grabskiej następującą depezę kondolencyjną:

Głęboko wzruszony wiadomością o zgonie ś. p. Władysława Grabskiego, wielce zasłużonego męża stanu oraz znakomitego uczonego i pedagoga, proszę Panią o przyjęcie wyrazów mego szczerzego współczucia.

Ignacy Mościcki.

Życiorys ś. p. Władysława Grabskiego podajemy na str. 4-ej.

Akty sabotażu w lotnictwie brytyjskiem

LONDYN. Opinja angielska zaniepokojona została množecmi się w ostatnich czasach aktami sabotażu w lotnictwie angielskiem.

Onegdaj na lotnisku Ringway, nie daleko Manchesteru dokonano miłośno próby z dwoma nowego typu samolotami bombowcami.

W chwili, gdy piloci zajęli miejsca i w ruch puszczone śmigła, jeden z mechaniczów zauważył, że zbiorniki benzyny zostały podziurawione.

Władze policyjne prowadzą gorące kowe śledztwo, które narazie nie przyniosło rezultatu.

Dotychczas nie natrafiono na ślad bombowca, który zaginął niedawno w czasie lotu ćwiczebnego. Zarządzo no przerwanie dalszych poszukiwań.

Nowa konstytucja Rumunii

BUKARESZT. Piśma rumuńskie zamieszczają obszernie sprawozdania z przebiegu wczorajszej uroczystości w pałacu królewskim, podczas której rząd na czele z prezydentem partrjarchą Mironem wręczył królowi oficjalne wyniki plebiscytu, poczem nowa konstytucja została usankcjonowana przez monarchę, otrzymując nazwę konstytucji króla Karola II.

